
Z orzecnictwa Sądu Najwyższego w sprawach adwokackich

Palestra 14/6(150), 116-118

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO
W SPRAWACH ADWOKACKICH

1

WYROK SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 20 grudnia 1969 roku

(RAD 29/69)

Zaniedbanie złożenia środka odwoławczego od postanowienia sądu o umorzeniu postępowania karnego, które zamknęło oskarżyciele prywatnej drogi do ścigania karnego, stanowi bardzo poważne naruszenie obowiązków adwokata. Przewinienia tego rodzaju podrywają zaufanie społeczeństwa do adwokatury i mogą narazić klientów na nieodwracalne straty.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. AB, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości na niekorzyść obwinionego od orzeczenia dziekana Rady Adwokackiej w X z dnia 13.VIII.1969 r. OD 3/69, na podstawie art. 104 ustawy z dnia 10.XII.1963 r. o ustroju adwokatury

uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał akta sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Rady Adwokackiej w X celem przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego w trybie zwykłym.

Z uzasadnienia:

Dzekan Rady Adwokackiej w X orzeczeniem z dnia 13.VIII.1969 r. OD 3/69 ukarał adw. AB, członka Zespołu Adwokackiego nr 1 w X, naganą za to, że w okresie od 10 do 12 grudnia 1968 r. nie wniósł zażalenia na postanowienie Sądu Powiatowego w Y (sygn. akt Kp 597/68) z dnia 30.XI.1968 r. o umorzeniu postępowania karnego oraz

nie dopilnował zwrotu uiszczonej przez klientkę opłaty za złożenie środka odwoławczego.

Z ustaleń cytowanego wyżej orzeczenia wynika, że w dniu 10 grudnia 1968 roku zgłosiła się do Zespołu Adwokackiego Nr 1 w X ob. CD, prosząc o zaskarżenie postanowienia Sądu Powiatowego w Y z dnia 30.XI.1968 r., mocą którego umorzono postępowanie karne przeciwko ED i innym na mocy art. 9 ustawy z dnia 2 grudnia 1960 r. o sprawach z oskarżenia prywatnego. Postanowienie to zostało doręczone CD w dniu 5 grudnia 1968 r. Sprawę przyjął do prowadzenia adw. AB i klientka wpłaciła do kasy Zespołu Adwokackiego kwotę 300 złotych, między innymi za sporządzenie środka odwoławczego. Adw. AB nie wniósł jednak zażalenia, błędnie sądząc, że zażalenie na umorzenie postępowania nie przysługuje, aczkolwiek Sąd umorzył postępowanie z art. 9 powołanej wyżej ustawy. Wobec tego że adw. AB nie dokonał żadnej czynności w sprawie, powinien był spowodować zwrócenie klientce w całości lub w części wpłaconej przez nią należności, czego jednak obwiniony we właściwym czasie nie uczynił.

Rewizja nadzwyczajna Ministra Sprawiedliwości, nie kwestionując słuszności dokonanych w tym orzeczeniu ustaleń faktycznych, zarzuca, że wymierzona za to przewinienie kara jest oczywiście niesłuszna ze względu na jej niewspółmierną łagodność w

stosunku do stopnia szkodliwości społecznej przewinienia oraz ze względu na dotychczasową karalność obwinionego i w związku z tym domaga się uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania akt sprawy Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Rady Adwokackiej w X celem przeprowadzenia postępowania w trybie zwykłym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rewizja nadzwyczajna Ministra Sprawiedliwości jest zasadna.

Zaniedbanie złożenia środka odwoławczego od postanowienia sądu o umorzeniu postępowania karnego, które zamknęło oskarżycielce prywatnej drogę do ścigania karnego, stanowi bardzo poważne naruszenie obowiązków adwokata. Przewinienia tego rodzaju podrywają zaufanie społeczeństwa do adwokatury i mogą narazić klientów na nieodwracalne straty.

Adw. AB był już dwukrotnie karany za czyny tego samego rodzaju, a mianowicie: 1) orzeczeniem Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w X z dnia 25.IX.1961 r. KD 10/61 wymierzono mu łączną karę dyscyplinarną nagany za pobranie nadmiernego wynagrodzenia w sprawie o niezwrócenie nadpłaty mimo żądań klienta oraz za

niestawienie się na rozprawę rewizyjną; 2) orzeczeniem Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z dn. 4.V.1968 r. WKD 59/63, zmienionym wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9.VII.1964 r. R.Adw. 87/63 wymierzono mu łączną karę dyscyplinarną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 3 miesięcy za to, że jako obrońca oskarżonego FG nie stawiał się na rozprawę bez uzasadnionej przyczyny i rewizję od wyroku złożył po terminie.

Należy podzielić stanowisko rewizji nadzwyczajnej, że wymierzona obwinionemu za powyższe przewinienie dyscyplinarne kara, orzeczona w trybie przewidzianym w art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury, jest niewspółmiernie łagodna w stosunku do stopnia zawinienia obwinionego oraz społecznej szkodliwości tego przewinienia. Skoro zaś w trybie przewidzianym w art. 98 ust. 1 powołanej wyżej ustawy nie mogła być orzeczona wyższa kara dyscyplinarna niż kara nagany, to zaskarżone orzeczenie należało uchylić i przekazać akta sprawy Rzecznikowi Rady Adwokackiej w X celem przeprowadzenia przeciwko adw. AB postępowania dyscyplinarnego w trybie zwykłym.

2

POSTANOWIENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 27 września 1969 r.

(I CZ 89/69) *

Do pism i orzeczeń kierowanych przez sądy do adwokatów jako pełnomocników procesowych i doręczanych im w zespołach adwokackich stosuje się przepis art. 133 § 2 k.p.c., zgodnie z którym doręczeń dokonywa

się do rąk pracowników upoważnionych do odbioru pism.

Skoro zatem recepis zwrotny został pokwitowany przez nie ustaloną osobę, adnotacji zaś o doręczeniu pisma w zamkniętej kopercie dokonała sekretar-

* Przedruk z nru 4 PUG-u 1970 r., str. 132 (przyj. Red.).

ka zespołu adwokackiego, której żadnego dokumentu, przeznaczonego do potwierdzenia odbioru pisma, nie przedstawiono do podpisu, to w tak ustalonych okolicznościach nie można w uchybieniu terminu dopatrzeć się nie tylko winy adwokata, ale także winy sekretarki zespołu adwokackiego.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa Józefa i Stanisława K. prze-

ciwko Spółdzielni Pracy w W. o 432 354 zł, na skutek zażalenia pełnomocnika powodów na postanowienie Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z dn. 11 kwietnia 1969 r. (sygn. akt II C 491/68), postanowił:

zaskarżone postanowienie zmienić i przywrócić termin do złożenia rewizji powodów od wyroku Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z dn. 14 lutego 1969 r.

PRASA O ADWOKATURZE

Publikację Stanisława Podemskiego pt. *Powyborcze refleksje* („Gazeta Sądowa i Penitencyjna” nr 10 z dnia 16 maja br.) należy uznać za jeden z pierwszych poważnych głosów publicystycznych, podsumowujących przeprowadzone w kwietniu br. wybory do terenowych organów samorządu adwokackiego. Autor zaznaczył na wstępie, że „są to refleksje pierwsze, niezupełne, powstałe w dzień po wyczerpaniu terminarza wyborczego”. Autor zaakcentował też na wstępie rzeczowy i odpowiedzialny charakter odbytych ostatnio walnych zgromadzeń korporacyjnych.

Szereg spostrzeżeń S. Podemskiego, dokonanych „na gorąco” z okazji walnych zgromadzeń delegatów w poszczególnych izbach adwokackich, zasługuje niewątpliwie na baczną uwagę.

W pierwszej refleksji Autor aprobująco ocenił m. in. wybór do nowych organów samorządowych licznego grona młodych adwokatów:

„Zajęli w nim (w samorządzie) także licznie miejsca przedstawiciele młodszych generacji, dla których wykonywanie zawodu adwokackiego oznacza pracę w formach zespolonych, którzy nie tylko zawsze pracowali w zespołach, ale i aplikowali w nich, dla których pojęcie prywatnej praktyki adwokackiej jest kategorią abstrakcyjną. Nie trzeba bliżej uzasadniać tezy, że fakt ten musi wywrzeć decydujący wpływ na dalsze obrastanie ustawy o ustroju adwokatury, adwokatury socjalistycznej, w siłę, tradycję, praktykę. Potrzebuje ich każda ustawa, potrzebuje także ciągle i będzie potrzebowała jeszcze długo ustawa o ustroju adwokatury z 1963 r.”

Z kolei, zdaniem Autora, z obrad walnych zgromadzeń wynika niezbitnie, że w podstawowych jednostkach organizacyjnych adwokatury, tj. w zespołach adwokackich, nie funkcjonują należycie zebrania ogólne zespołów, będąc w ten sposób nadal najsłabszym ogniwem korporacyjnym, choć powinny one być właśnie najważniejszym. „Samorząd nowej kadencji — pisze Autor — stanie więc przed najtrudniejszym problemem rozbudzenia żywotności zebrań zespołów (...)”.

Jako na objaw pozytywny — wskazano widoczne uspołecznienie postaw obywatelskich członków adwokatury. S. Podemski przytoczył na dowód tego wiele danych